

- układanie szerokiego czubka języka za górnymi zębami i opuszczanie go do dolnych dziąseł podczas szerokiego (ale komfortowego) otwierania jamy ustnej,
- mlaskanie całą powierzchnią języka,
- „glonojad” – przyklejanie całego języka do podniebienia przy szeroko otwartych ustach, a następnie energiczne opuszczanie przodu języka w dół (nie mylić z „kobłą” autorstwa prof. Ostapiuk); przypomina to klaskanie językiem. Ćwiczenie to można zacząć od tradycyjnego klaskania. Warto zauważyć, że przy opuszczaniu języka do dołu, układa się on jak przy wymawianiu głoski [k],
- wyrażenia dźwiękonaśladowcze imitujące śmiech (np. jak wąż, jak Mikołaj, jak żabka itp.; warto przy tym zastosować odpowiednie zabawki lub obrazki) z wykorzystaniem głoski [x]:

- ha, ha, ha,
- ho, ho, ho,
- he, he, he,
- hi, hi, hi,
- hu, hu, hu,
- hy, hy, hy,

- wykorzystanie wyrazów, w których występuje głoska [x] i utrwalanie ich, aż wyćwiczymy tył języka.

Pamiętajmy o zadawaniu krótkich prac domowych: 2 – 3 ćwiczeniach do domu. Powinny być to ćwiczenia, które dziecko prawidłowo wykonało w gabinecie na zajęciach (mamy wtedy pewność, że prawidłowo wykona je z rodzicem). Dlaczego nie warto zadawać więcej ćwiczeń do domu?

- obszerne karty pracy są odkładane z dnia na dzień,
- duża ilość ćwiczeń wykonywana jest tylko dzień przed wizytą lub nawet tego samego dnia,
- ciężko zadbać o systematyczność wykonywania dużej ilości ćwiczeń.